Cena 1 zł

Głos Wielkopolski

Rok I — Poznań, wtorek, 30 października 1945 r. — Nr 244

Okres egzaminu

Powojenna Europa z niepokojem i troską oczekuje nadchodzącej zimy. Wszędzie brak mieszkań i opału. Nigdzie nie ma nadmiaru żywności i ciepłej odzieży. Z winy hitleryzmu tej zimy miliony Europejczyków będą cierpiały chłód i głód.

I my musimy być przygotowani na pewne pogorszenie się warunków życiowych w okresie zimowym. Polsce nie zagraża klęska głodu. Stuprocentowe zrealizowanie dostaw świadczeń rzeczowych wsi umożliwi wyżywienie miast. Możemy też liczyć na wydatniejszą pomoc UNRRY. Natomiast grozi nam chłód, bowiem transport w dalszym ciągu niedomaga i wskutek tego nie będzie można zaopatrzyć ludność w dostateczną ilość opału. Nie mniejszą bolączkę stanowi sprawa ciepłej odzieży. Nasz przemysł tekstylny celowo i systematycznie dewastowany przez okupanta jeszcze nie może zaspokoić ogromnych po wojnie potrzeb kraju. Dodajmy jeszcze stwierdzenie, że w zniszczonych miastach polskich brak mieszkań i szyb, a będziemy mieli obraz sytuacji polskich mas pracujących w nadchodzącej zimie. Będzie ona dla nas okresem nie pierwszej i nie ostatniej, ale może najcięższej próby wytrzymałości.

Nadchodząca zima będzie też okresem egzaminu dla polskiej demokracji. Trzeba, aby wszyscy jej zwolennicy najuważniej wczuli się w treść słów ob. premiera Osóbki-Morawskiego, wypowiedzianych na zjeździe pracowników samorządowych na ten temat. Szef Rządu Jedności Narodowej zwracając się do Polski demokratycznej m. i. powiedział:

„Skończył się okres, który moglibyśmy nazwać okresem walki, okresem romantyzmu, okresem upajania się wolnością pierwszych dni. Teraz przyszedł egzamin dla demokracji, egzamin, który musimy zdać w ciężkiej, znojnej pracy. Od zdania tego egzaminu zależy przyszłość polskiej demokracji".

Demokracja objąwszy władzę objęła i odpowiedzialność za losy narodu i państwa. „Teraz — mówił premier — mamy wolność, mamy władzę w ręku i teraz dobrą politykę musimy robić nie tylko przez propagandę, nie przez frazesy, nie przez obiecanki, ale przez d o b r ą g o s p o d a r k ę. Teraz na nas spoczywa obowiązek wielki, ciężkiej, organicznej pracy i do niej musi stanąć nie tylko rząd".

Rząd — żaden rząd — nie jest cudotwórcą. „Rząd demokratyczny może zdziałać to, co planuje, tylko wtedy, jeżeli ma poparcie mas, jeżeli masy zorganizowane staną do pracy i praca ta da wyniki". Przemyślane plany rządu zmierzają do podniesienia stopy życiowej i kultury mas polskich. Ale kraj jest zniszczony i obiektywne trudności są ogromne. „Trzeba ludziom mówić prawdę" — woła premier — i trzeba, aby wszyscy uświadomili sobie tę prawdę, że „od nas wszystkich, od naszego wysiłku, od naszej pracy będzie zależało usunięcie tych trudności i poprawa naszego bytu".

Ten wysiłek musi być szczególnie wielki teraz, w okresie jesienno-zimowym bo zima spotęguje już istniejące trudności. Im większy będzie nasz zbiorowy wysiłek, im lepsze będą wyniki naszej pracy — tym łatwiej przetrwamy ten ciężki okres i tym lepiej wypadnie egzamin polskiej demokracji.

Największy nawet wysiłek twórczy polskiego robotnika, polskiego chłopa i pracującego inteligenta nie zaspokoi wszystkich naszych potrzeb ani jutro, ani pojutrze. Na to potrzeba czasu. Ale planowo i energicznie prowadzona, należycie zharmonizowana akcja całej polskiej demokracji: Rządu stronnictw politycznych, związków zawodowych i wszystkich instytucyj i organizacyj demokratycznych bez wątpienia ułatwi Polsce pracującej przetrwanie tego ciężkiego okresu próby wytrzymałości, jaką będzie nadchodząca zima. Demokracja polska musi zmobilizować natychmiast wszystkie swoje siły do walki z wszelakim szkodnictwem potęgującym obiektywne trudności gospodarcze, oraz dla usunięcia tych niedomagań i braków, które mogą być usunięte. A można zrobić dużo w tym zakresie. Nie podobna nalać z pustego, nie podobna powiększyć z dnia na dzień ilości wytwarzanych dóbr, ale można zapobiec ich marnowaniu i dopilnować sprawiedliwego podziału. A skoro można, to i trzeba to zrobić.

I trzeba ten wielki wysiłek podjąć niezwłocznie, bo zima za pasem.

Demokracja polska już dowiodła, że umie rządzić i tworzyć nowe życie na gruzach. Wierzymy więc, że potrafi zdać egzamin, który zadecyduje o jej przyszłości.

J. Z.

Współpraca Słowian — dźwignią postępu

W dniu święta narodowego w Czechosłowacji

P r a g a (PAP). W dniu 28 bm. który był świętem narodowym w Czechosłowacji, wygłosił prezydent Benesz przemówienie, w którym zaznaczył, że Czechosłowacja nie wróci do stanu normalnego bez pomocy zagranicznej. Prezydent Benesz stwierdził, że Niemcy nie mogą pozostać w Czechosłowacji. „Dobro narodu czechosłowackiego i pokój w Europie wymagają oczyszczenia naszego kraju z Niemców. Apelujemy do Związku Radzieckiego, Wielkiej Brytanii, Stanów Zjednoczonych i wszystkich innych narodów zjednoczonych oraz prosimy o okazanie nam pomocy w rozwiązaniu problemu niemieckiego" — powiedział dr Benesz. W dalszym ciągu swego przemówienia prezydent zapowiedział dalszą planową nacjonalizację wszystkich najważniejszych gałęzi produkcji.

Depesze z Polski

W a r s z a w a (PAP). W dniu święta narodowego Czechosłowacji zostały wysłane następujące depesze:

Do Pana Prezesa Rady Ministrów Republiki Czechosłowackiej Zdeńka Firlingera w Pradze. W dniu święta narodowego mam zaszczyt przesłać na ręce Waszej Ekscelencji moje najlepsze życzenia pomyślności dla bratniego narodu czechosłowackiego. (—) Prezes Rady Ministrów R. P. Edward Osóbka-Morawski.

Do Pana Ministra Spraw Zagranicznych Czechosłowacji Jana Masaryka w Pradze. Z okazji święta narodowego pragnę wyrazić najszczersze życzenia pomyślnej pracy w służbie dla Czechosłowacji i całej Słowiańszczyzny. (—) Minister Spraw Zagranicznych w zast. Zygmunt Modzelewski.

Do Pana Prezydenta Republiki Czechosłowackiej — Praga. Prezydium Komitetu Słowiańskiego w Polsce zasyła na ręce Pana Prezydenta Bratnim narodom Czeskiemu i Słowackiemu serdeczne życzenia pomyślnej przyszłości, z okazji wielkiego święta narodowego. Utrwalenie pokoju światowego, zbudowanie trwałego fundamentu przyjaźni narodów słowiańskich, w szczególności naszych bratnich narodów, oto cel, który nam będzie wspólnie przyświecał. Za prezydium Komitetu Słowiańskiego: przewodniczący Komitetu Słowiańskiego (—) Michałowicz.

Słowiański Wybor — Praga. Z okazji święta narodowego Czechosłowacji Komitet Słowiański w Polsce przesyła Komitetowi Słowiańskiemu w Czechosłowacji braterskie pozdrowienia. Jesteśmy dumni z tego, iż jednostkom naszej Armii danem było brać udział w oswobodzeniu Waszej Ojczyzny. Wyrażamy swe najgłębsze przekonanie, iż zrodzona we wspólnej walce z niemieckim najeźdźcą idea solidarności i współpracy Słowian stanie się potężną dźwignią postępu. Idea ta pozwoli przezwyciężyć i usunąć wszystko to, co nas dzieli, a współpraca naszych bratnich narodów doprowadzi je do materialnego i kulturalnego rozkwitu.

Za prezydium Komitetu Słowiańskiego w Polsce przewodniczący Komitetu Słowiańskiego (—) Prof. dr M. Michałowicz.

Depesze do Prezydenta Bieruta

W a r s z a w a (PAP). Biuro prasowe K. R. N. komunikuje treść depesz, otrzymanych przez Prezydenta Krajowej Rady Narodowej ob. Bolesława Bieruta:

Ł ó d ź. Zjazd delegatów Związku Zawodowego Samorządu Terytorialnego i Użyteczności Publicznej w Polsce powiadamia Cię, Ob. Prezydencie, w imieniu członków Związku i niezłomnej woli doprowadzenia dzieła odbudowy wolnej, demokratycznej Ojczyzny wbrew wszelkim zakusom reakcji do zwycięstwa idei demokratycznej.

W a r s z a w a. Zebrani na pierwszej ogólnopolskiej konferencji delegatów związków zawodowych pracowników państwowych celem zorganizowania ruchu zawodowego, postanowili zrzeszyć się w ogólno-polskim Związku Zawodowym Pracowników Państwowych pod kierownictwem Komisji Centralnej Zw. Zawodowych. Pomimo zadań na nich ciążących pracownicy państwowi wypełniają swe obowiązki wobec demokracji polskiej pod kierownictwem krajowej armii narodowej.

Przewodniczący konferencji (—) Bancerz.

Skarb w mieszkaniu Volksdeutscha

W Toruniu aresztowano Volksdeutscha Karola Wakarego. W wyniku rewizji, przeprowadzonej w mieszkaniu Niemca, funkcjonariusze Milicji Obywatelskiej oraz Urzędu Bezpieczeństwa Publicznego znaleźli skarb, a mianowicie: 1743 sztuk złotych pięciorublówek, 315 sztuk złotych dziesięciorublówek oraz 3 piętnastorublówki. Poza tym skonfiskowano 7 funtów szterlingów w złocie, 600 dolarów w złocie i 15490 marek w złocie, nie licząc dużej ilości klejnotów i wyrobów w złocie jak pierścionków, branzolet, broszek, naszyjników itp. Protokół zdawczy, kwitowany przez przedstawiciela Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego wyraża skonfiskowany majątek w wadze 19 kg złota.

Na pytanie, w jaki sposób Wakary zdobył ten majątek — Niemiec oświadczył, że dorobił się go jeszcze przed wojną. Dochodzenia wykazały jednak, że aresztowany doszedł do posiadanego skarbu dopiero w czasie okupacji.

Skonfiskowany skarb odesłany został do Warszawy i przekazany Ministerstwu Bezpieczeństwa Publicznego.

Stwierdzono, że podczas okupacji Karol Wakary znany był jako bezwzględny hakatysta, tępiący bezlitośnie Polaków i wszystko, co tchnęło polskością. Można sobie dopowiedzieć, jakimi drogami zdobył majątek.

Rozkaz Naczelnego Dowództwa W. P.

Dnia 24 października wróciły do kraju trzy polskie łodzie podwodne „Sęp", „Ryś" i „Żbik", oraz statek szkolny „Dar Pomorza", które przez cały czas wojny internowane były w Szwecji. Łodzie podwodne opuściły port gdyński z chwilą wybuchu wojny w 1939 r. i brały czynny udział w walkach przeciwko niemieckim okrętom wojennym na Bałtyku, przy czym załogi ich odznaczyły się dzielnością i odwagą.

Marszałek Żymierski w imieniu służby, dziękując członkom misji oraz załóg za ich ofiarną pracę rozkazał przedstawić do odznaczeń oficerów i marynarzy, którzy najbardziej zasłużyli się do zachowania okrętów w dobrym stanie i przyczynili do odprowadzenia ich z powrotem do Polski.

Poseł Jerzy Putrament wręczył listy uwierzytelniające prezydentowi Szwajcarii

B e r n o (PAP). Poseł Rzeczypospolitej Polskiej Jerzy Putrament w towarzystwie pierwszego sekretarza poselstwa Stanisława Rahlika i radcy handlowego Stanisława Kaliny został przyjęty przez prezydenta Szwajcarii von Steigera, któremu wręczył listy uwierzytelniające. Na przyjęciu był również obecny minister spraw zagranicznych Szwajcarii Stuchy.

Prezydent szwajcarskiej rady związkowej von Steiger wyraził głębokie zadowolenie z powodu przybycia nowego posła Rzplitej Polskiej. Szwajcaria była zawsze pełna podziwu dla poświęcenia żołnierza polskiego oraz dla potęgi ducha polskich artystów i wieszczów. Szwajcaria jest dumna i szczęśliwa, że mogła podczas minionej wojny pomóc tym Polakom, którzy szukali schronienia w republice szwajcarskiej. Prezydent von Steiger podkreślił serdeczne uczucia, jakie Szwajcaria żywi dla Polski.

Święto 14-tej dywizji piechoty w Bydgoszczy

B y d g o s z c z (PAP). W niedzielę odbyła się w Bydgoszczy wielka uroczystość zbratania społeczeństwa z wojskiem. W uroczystości wziął udział Naczelny Dowódca Wojsk Polskich Marszałek Rola-Żymierski. Społeczeństwo bydgoskie wręczyło 14 dywizji piechoty sztandar pułkowy za czynny i ofiarny udział dywizji w akcji żniwnej.

Angielscy spółdzielcy składają wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza

W a r s z a w a (PAP). W dniu 28 bm. przybyła do Warszawy z Anglii wycieczka przedstawicieli angielskiego ruchu spółdzielczego. W pierwszym dniu pobytu w Warszawie goście złożyli na grobie Nieznanego Żołnierza wieniec z napisem: „Od brytyjskiej spółdzielczości w hołdzie dla bohaterskiego narodu polskiego". Prezes Perkins wygłosił po złożeniu wieńca krótkie przemówienie, w którym oddał hołd bohaterskiemu polskiemu żołnierzowi, poległemu w walce o demokrację.

Chleb na kartki w Anglii

L o n d y n (PAP). Omawiając skutki strajku robotników portowych w Wielkiej Brytanii, minister oświaty Wilkinson oświadczył, że o ile wyładowywanie statków nie będzie odbywało się w trybie przyspieszonym, statki te nie będą mogły dopłynąć do portów kanadyjskich przed zamarznięciem zatoki św. Wawrzyńca. Wskutek tego Anglii będzie grozić tej zimy brak chleba i trzeba będzie powrócić do systemu kartkowego.

Stany Zjednoczone siedzibą organizacji Narodów Zjednoczonych

L o n d y n (PAP). Komitet wykonawczy komisji przygotowawczej „Narodów Zjednoczonych" uchwalił zarządzenie, aby Stany Zjednoczone były siedzibą organizacji „Narodów Zjednoczonych". Wniosek ten będzie rozpatrzony przez „Komisję Przygotowawczą".

Projekt profesora Einsteina

N o w y J o r k (PAP). Profesor Einstein ogłosił w „Atlantic Mothly" artykuł, w którym proponuje utworzenie Międzynarodowego Komitetu dla sprawowania kontroli nad produkcją energii atomowej. W skład komitetu powinni — zdaniem profesora Einsteina — wejść przedstawiciele Stanów Zjednoczonych, Związku Radzieckiego i Wielkiej Brytanii.

Zaostrzenie regulaminu więziennego w Norymberdze

B e r l i n (PAP). W związku z samobójstwem Roberta Ley'a władze amerykańskie zaostrzyły nadzór nad przestępcami wojennymi. Podczas śledztwa, wszczętego po samobójstwie Ley'a wyszło na jaw, że Ley usiłował trzykrotnie odebrać sobie życie.

Niemiec skazany na śmierć za opór z bronią w ręku

L o n d y n (PAP). Agencja Reutera donosi, że brytyjski sąd wojskowy skazał na śmierć Niemca Heinza Chauschilda, który w chwili aresztowania go przez wojskową żandarmerię brytyjską użył broni i jednego żandarma ciężko ranił.

Nowy typ samolotu myśliwskiego

L o n d y n (BBC). Nowo skonstruowany samolot myśliwski Królewskiej Floty Powietrznej, poruszany systemem wyrzutowym, posiada szybkość 860 km/godz. Jest to największa szybkość, jaką do tej pory zdołano osiągnąć przy myśliwcach liniowych. Nowy samolot posiada uzbrojenie złożone z czterech działek 20-to milimetrowych.

Skandal finansowy w Paryżu

P a r y ż (PAP). Dziewiętnastu znanych bankierów francuskich zostało aresztowanych za sprzedawanie papierów wartościowych na czarnej giełdzie. Skarb państwa utracił wskutek ich machinacji 800 milionów franków.

Proces przeciwko generałowi japońskiemu

L o n d y n (BBC). W stolicy Filipin Manilli rozpoczął się proces sądowy przeciwko japońskiemu generałowi Jamaszicie. Generał oskarżony jest o spowodowanie zamordowania 56-ciu mężczyzn i kobiet w szpitalu w Manilli.

Od 1 listopada czas zimowy

W a r s z a w a (PAP). Rada Ministrów powzięła uchwałę upoważnienia Ministra Administracji Publicznej do wydania rozporządzenia odnośnie przeprowadzenia czasu zimowego od dnia 1 listopada.

Byli żołnierze w armii podziemnej stoją w szeregu budowniczych Polski

Związek Uczestników Walki o Niepodległość i Demokrację przeprowadza rejestrację kandydatów, przy ul. Chełmońskiego 1, I p., pok. 17 codziennie w godzinach od 16—18-tej.

Wojciech Bylina

Z cyklu: *Najsmutniejsza z emigracji*

Pokłosie „plebiscytu"

(Od własnego korespondenta)

Londyn, w październiku.

Anglicy nie lubią, kiedy o zabiegu, dokonanym na żywym organiźmie oddziałów wojska polskiego w Anglii, mówi się „plebiscyt". Nie lubią dlatego, że słowo to oznacza pojęcie, głęboko związane z demokracją, tak drogą narodowi angielskiemu, gdy tymczasem wrześniowy zabieg chirurgiczny na próżno by szukał dla siebie określenia w demokratycznych tradycjach brytyjskiej wyspy.

Jak wygląda sprawa obiektywnie, w świetle faktów w grubszych konturach?

W końcu września roku bieżącego, na zarządzie zwierzchniego dowództwa brytyjskiego, zezwolono staremu „londyńskiemu" dowództwu polskich sił zbrojnych, pozostających pod operacyjnym dowództwem brytyjskim, przyprowadzić „deklarowanie" przez żołnierzy polskich chęci powrotu do kraju. Tych, którzy „zadeklarowali" się, wyodrębniono z oddziałów, rozbrojono i stworzono z nich cywilne grupy w odrębnych obozach. Już tego samego wystarczyło, aby nas, którzyśmy byli dumni z tych oddziałów, wstrząsnąć do głębi.

Emigracja polska w Anglii uderzona i dotknięta została w najczulsze miejsce: w siłę zbrojną, która swoim wkładem krwi ratowała honor angielskiego odłamu powrześniowej emigracji, w tę siłę zbrojną, która swoim udziałem w bojach wykazała całemu światu, że Arciszewski, Raczkiewicz i Ska to jeszcze nie cała emigracja polska w Anglii, że wnieśliśmy do sprawy odzyskania niepodległości nie same tylko ciernie, ale również niejeden liść wawrzynowy.

Więc kto? Ci, którzy walczyli ramię przy ramieniu z żołnierzem angielskim i amerykańskim, nie wrócą do kraju jako wojsko, nie pokażą Warszawie, Gdyni, Krakowowi swoich okrytych chwałą Tobruku i Narwiku, Falaise i Monte Cassino sztandarów? Powrócą jako dziady, a ci, którzy nie zadeklarowali chęci powrotu do Polski, pozostaną wojskiem polskim w Wielkiej Brytanii? I to stanie się w Anglii, w chwili, gdy rządy tego kraju przeszły w ręce demokracji angielskiej? Zbyt absurdalne, aby mogło stać się rzeczywistością.

Ale przyjrzyjmy się faktom, wykonaniu „demokratycznej wypowiedzi za natychmiastowym powrotem do kraju" ukochanych do niedawna przez całą Anglię polskich żołnierzy.

Sam problem postawiony został na głowie. Jest rzeczą oczywistą, że wojsko polskie w okresie pokojowym może istnieć tylko w Polsce, tylko pod naczelnym dowództwem polskim. Stanem normalnym żołnierza polskiego w Anglii jest chęć powrotu do kraju, stanem anormalnym, wyjątkowym — chęć pozostania na obczyźnie. Stąd wniosek oczywisty — pytanie stawiać należy „kto nie chce wracać do kraju", a nie „kto chce wracać do Polski". Z punktu widzenia abstrakcyjnej logiki to może wszystko jedno, ale w życiu żołnierskim, a zwłaszcza w naszym żołnierskim życiu w szeregach oddziałów polskich za zachodzie, to wielka różnica.

Różnica polega na tym, że żołnierzowi, specjalnie zaś tak znakomicie zdyscyplinowanemu jak nasz trudno jest wystąpić z szeregu, gdy trzeba to zrobić wbrew dowództwu, które stoi na czele w danej chwili. Żołnierz i młodszy oraz średni oficer wiedział doskonale, że dowództwo londyńskie jest przeciwne powrotowi. Tego nie tylko nie skrywano przed nimi, ale wbijano mu to w głowę bezustannie tysiącem bzdurnych plotek o Sybirze, okupacji sowieckiej itp. Do procedury deklarowania się nie dopuszczono przedstawicieli Rządu i Dowództwa z kraju, ba — nawet przedstawicieli władz angielskich przy tym nie było. Żołnierz stał sam w obliczu dowódcy, występującego przeciwko powrotowi. W obcym kraju, daleko od ojczyzny. Miał uczynić krok, którego skutków nie znał. Miał złożyć kartkę za Polską, a nie wiedział wcale czy do Polski go ona zaprowadzi.

I jeżeli w tych warunkach, których trudności daleko nie wyczerpują powyższe rozważania i przykłady, zadeklarowało się jednak według oficjalnych danych 22 000 na samych tylko wyspach brytyjskich, to stała się na prawdę wielka rzecz. Tęsknota do kraju, patriotyczny instynkt, który każe wracać każdemu Polakowi do Polski, odniosły tryumf, jakiegośmy się sami tutaj nie spodziewali. Ludzie poczuli się silni słusznością swojej sprawy, silni śmiałością decyzji, silni liczbą, która wyskoczyła z urn.

O ciężkim przeżyciu rozbrojenia, o łajdackich kalumniach i oszczerstwach jakimi obrzucili kondotierzy gasnącego świata tych, co dali papierkiem wyraz swojej tęsknocie i przywiązaniu do Polski, napiszemy oddzielnie. Dziś podkreślimy tylko, że żołnierze, którym odebrano broń i usiłowano odebrać krwawo kupioną chwałę i honor żołnierski, zrozumieli w jednej chwili więcej, niżby potrafiła im wytłumaczyć najstaranniejsza propaganda z kraju. Którzyż to z nas uwierzy dzisiaj w brednie, głoszone na temat kraju przez „Dziennik Polski" i „Dziennik Żołnierza", kiedy czytamy i słuchamy z tych samych ust stek bredni o sobie.

Ciężko nam czekać na powrót do kraju. Ciężko, bo chciało by się jak najprędzej, ciężko, bo zawiedliśmy się na wielu towarzyszach broni, ciężko, bo gorzko nas rozczarował sojusznik. Kiedyśmy z współobrońców wyspy stali się tylko zbędnymi cudzoziemcami, pozwolił z nas uczynić przedmiot igraszek politycznych kombinatorów.

Toteż nic dziwnego, że przyjazd specjalnej misji wojskowej z gen. Modelskim na czele powitaliśmy z uczuciem niewysłowionej ulgi. Zbliża się dla nas chwila powrotu. Ale pragniemy wracać wszyscy — razem z tamtymi, którzy myślą i czują tak jak my, „zadeklarowani". Wiemy, że ugięli się przed twardą dyscypliną i naciskiem tych, co nie mają powrotu do Polski, ale my, którzyśmy z nimi dzielili twarde żołnierskie łoże, wiemy też dobrze, że sercem dawno już się zadeklarowali.

I jeśli dane nam będzie ruszyć wcześniej — wiemy, że serca całych Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie i w Szkocji, we Włoszech i na Bliskim Wschodzie, będą z nami.

Z nami, bo pojedziemy do Polski, a nie pozostaniemy na obczyźnie: z nami, bo wszyscy myślimy zgodnie, bez względu na poglądy polityczne: po pierwsze — nie ma wojska polskiego pod innym dowództwem, niż to, które jest w Warszawie; po wtóre — polski żołnierz z Zachodu ma prawo żądać od swego towarzysza broni, wielkiej demokracji angielskiej, aby go pożegnała tak samo uczciwie i serdecznie, jak go witała w swoich szeregach w wielkich dniach męki, krwi i braterstwa.

(Prawa przedruku zastrzeżone. „Głos Wielkopolski".)

O dekret dla Ziemi Lubuskiej

Zagadnieniem, które niezwłocznie winno być rozwiązane, jest zagadnienie unifikacji ustawodawstwa na ziemiach odzyskanych.

Według oficjalnych obliczeń przeszło dwa miliony osób zostało przesiedlonych na obszary naszych nowych ziem zachodnich. Cała ta masa ludności polskiej żyje na terenach, gdzie formalnie obowiązuje obce ustawodawstwo. A przecież życie polskie tam rozwija się i stwarza co dzień niezliczone sytuacje prawne, które domagają się często natychmiastowego rozwiązania. Osiedleńcy zawierają małżeństwa, przeprowadzają różne transakcje handlowe, majątkowe itp.

Powstaje obecnie prawdziwa łamigłówka dla każdego sędziego na tych terenach, jakie ma stosować ustawodawstwo do tych wszystkich stosunków prawnych. Chodzi w pierwszym rzędzie o bliską nam Ziemię Lubuską, która została włączona do województwa poznańskiego. Na Ziemię Lubuską przesiedlił się przeważnie element wielkopolski i dlatego specjalnie nas ten obszar interesuje. Szereg przesiedleńców zwraca się niemal codzień do różnych urzędów, instytucyj społecznych i partyj politycznych z zapytaniem w licznych sprawach o charakterze prawnym i z prośbą o wskazanie odpowiednich przepisów ustawy, według których ten czy ów stosunek prawny ma być rozstrzygany.

Tymczasem sam sąd wzgl. urząd jest w prawdziwym kłopocie i nie jest w stanie udzielić zadawalającej odpowiedzi, gdyż formalnie rzecz biorąc na tych terenach wciąż jeszcze obowiązuje ustawodawstwo niemieckie. Ustawodawstwo polskie bowiem nie zostało dotąd na te ziemie rozciągnięte.

Wprawdzie w niektórych miejscowościach ziem odzyskanych, funkcjonują sądy polskie, jednakże ich orzecznictwo nie ma właściwie formalnej podstawy prawnej. Czas skończyć z tym absurdalnym stanem rzeczy, powodującym zamęt i w tak już ciężkich warunkach pracy pionierskiej na zachodzie.

Zwracamy się z gorącym apelem do naszych władz centralnych o spieszne wydanie dekretu, przynajmniej odnośnie przyłączonej do Wielkopolski Ziemi Lubuskiej, rozciągającego na nią ustawodawstwo tu obowiązujące.

Dalsze ociąganie się w tej mierze przyczynia się do wielkiego chaosu prawnego na tych terenach i w żadnym wypadku nie może działać zachęcająco do dalszej intensywnej migracji elementu polskiego.

Należy nadmienić, że odnośnie województwa gdańskiego dekret podobny wyszedł szybko, prawie zaraz po uwolnieniu Gdańska spod okupacji hitlerowskiej i ułatwił znakomicie całkowite spojenie terytoriów b. wolnego m. Gdańska z Macierzą. Tym więcej nieuzasadnione wydaje się dalsze zwlekanie z wydaniem analogicznego dekretu odnośnie włączonej do województwa poznańskiego Ziemi Lubuskiej.

Art. 3 wspomnianego dekretu (z dn. 30. 3. 45. Dz. U. R. P. Nr 11/57) stanowi: „Na obszarach byłego W. M. Gdańska z dniem wejścia w życie niniejszego dekretu tracą moc wszelkie przepisy dotychczas obowiązującego ustawodawstwa jako sprzeczne z ustrojem Demokratycznego Państwa Polskiego. Równocześnie na obszar ten rozciąga się ustawodawstwo obowiązujące na pozostałej części województwa gdańskiego.

Dekret ten dał Sądom polskim podstawę do stosowania na terenie b. Wolnego M. Gdańska ustawodawstwa polskiego i usunął niepewność prawną na tym obszarze.

Wydanie analogicznego dekretu dla reszty ziem odzyskanych ma jeszcze inne ważkie znaczenie. Oto mianowicie od pewnego czasu wszyscy, którzy przebywają na naszych ziemiach zachodnich zgodnie podkreślają, że szerzy się tam tzw. szeptana propaganda niemiecka, mająca na celu sianie uczucia niepokoju i niepewności wśród osiedleńców polskich. Mówi się, że ziemie te będą osiedleńcy polscy zmuszeni opuścić, że granice nasze na zachodzie są nieustalone itp. brednie.

Władze Bezpieczeństwa winny wejrzeć dokładnie w tę krecią robotę i dotrzeć do gniazda, skąd się te wszystkie wieści rozchodzą.

Niezależnie od tego, ukazanie się w tej chwili dekretu ustalającego stan prawny na tych ziemiach przez rozciągnięcie ustawodawstwa polskiego, przyczyni się wybitnie do podniesienia poczucia pewności, stałości stosunków, sparaliżowania wspomnianej roboty destrukcyjnej wrogich nam elementów oraz ścisłego związania nowych terenów z resztą Macierzy.

Znaczenie unifikacji ustawodawstwa jako czynnika szczególnie ważkiego w zespoleniu nowych terenów z resztą kraju doceniali w zupełności Niemcy, którzy b. szybko rozciągali swoje ustawodawstwo na inkorporowane przez siebie ziemie. Nie oglądali się przy tym na żadne nastręczające się w tej mierze zastrzeżenia ze stanowiska prawa międzynarodowego.

Społeczeństwo wielkopolskie oczekuje z niecierpliwością dekretu rozciągającego ustawodawstwo polskie na obszar włączonej do województwa poznańskiego Ziemi Lubuskiej.

Mgr Z. Terlecki

Ze zjazdu nauczycielstwa wielkopolskiego

(t) Obrady uczestników nadzwyczajnego okręgowego zjazdu delegatów Zw. Nauczycielstwa Polskiego w Poznaniu, przyniosły w dyskusji nad referatem prezesa Kopecia — omawiającego sytuację szkolnictwa i nauczycielstwa — szereg wypowiedzi przedstawicieli władz i partyj, świadczących o głębokiej trosce o losy szkolnictwa polskiego a w szczególności szkolnictwa wielkopolskiego. Choć ogólnie podkreślano, że zabezpieczenie materialne nauczycielstwa i rodzin nauczycielskich nie jest wystarczające, nie brak było głosów mówiących, że poprawa jest bliska. Dużo w tym kierunku wniosło przemówienia pułk. Góreckiego, który w imieniu D. O. W. oświadczył, że władze wojskowe uczynią wszystko, by zwolnić zajęte przez wojsko mieszkania nauczycieli, a w miarę możności i szkoły. Pułk. Górecki przychylnie odniósł się również do projektu wiceprezydenta Drabowicza oddania pałacu wybudowanego nad Jeziorem Góreckim przez Greisera na dom wypoczynkowy dla dzieci szkolnych. Stwierdził on, że nie było wypadku, by Armia Czerwona nie zwróciła zajmowanego przez siebie obiektu, o ile ustalono, że jest to podyktowane ważnymi względami.

Poważną troską władz miejskich są gmachy szkolne. Jak oświadczył wiceprezydent Drabowicz z subwencji przyznanej dotychczas Poznaniowi na odbudowę w kwocie 35 milionów 600 tys. wyremontowano 38 szkół. Zapowiedzią poprawy na odcinku aprowizacyjnym były przytoczone przez nacz. Gniadczyka zarządzenia władz w kwestii przydziałów żywnościowych dla nauczycieli wraz z dodatkiem C. oraz mleka dla dzieci, jakie będą realizowane począwszy od 1 listopada poprzez kuratorium i spółdzielnie nauczycielskie. Zjazd wreszcie był krokiem naprzód w kierunku zacieśnienia więzów współpracy między Z. N. P. a partiami. Problemy współpracy obszernie naświetlili: przedstawiciel Centralnego Komitetu P. P. S. ob. Wudel, sekretarz Woj. Komitetu P. P. R. — ob. Kamińska, ob. Nowak z P. S. L. i wiceprezes Sobolewski ze Stron. Demokratycznego.

W depeszy, wysłanej do Prezydenta Bieruta nauczycielstwo poznańskie wnosi o zainteresowanie się ciężką dolą materialną pracowników oświatowych i przyczynienie się do możliwie najszybszego urealnienia zapowiadanej poprawy z tego względu, że na terenie Wielkopolski nauczycielstwo wraz z pracownikami administracji było przez wroga specjalnie prześladowane, a wskutek wysiedlań, konfiskat i rozgrabienia jego dorobku materialnego jest obecnie szczególnie zbiedniałe.

Rezolucja uchwalona na zjeździe wnosi dalej m. in. o przydział mieszkań, obuwia, urządzeń domowych dla okradzionego i zbiedniałego nauczycielstwa, o wynagrodzenie w wysokości 50 zł za efektywną, godzinę pracy w zakresie Oświaty Dorosłych oraz o niezwłoczne znowelizowanie przepisów emerytalnych w kierunku poprawy bytu emerytów, wdów i sierot. Wreszcie nauczycielstwo apeluje do społeczeństwa o współpracę w dziedzinie wychowania i nauczania młodego pokolenia w duchu ideałów postępu i prawdziwej demokracji oraz o zrozumienie i docenienie roli szkolnictwa, ciężkiej, trudnej i ofiarnej pracy nauczycielstwa.

Odnalezienie Fischera, Greisera i innych zbrodniarzy hitlerowskich

(PAP). Dzięki staraniom stałej polskiej delegacji przy międzynarodowej Komisji Zbrodni Wojennych w Londynie, oraz delegacji Ministerstwa Sprawiedliwości, przybyłej z Warszawy, udało się odszukać na terenie okupacji amerykańskiej w Niemczech szereg hitlerowców, odpowiedzialnych za zbrodnie popełnione w Polsce.

Delegat Polski Mieczysław Szerer wyjechał specjalnie do Wiesbaden i Frankfurtu i ustalił, że w amerykańskich obozach trzeciej i siódmej armii znajdują się następujący przestępcy: b. gubernator dystryktu warszawskiego dr Fischer, gauleiter „Warthegau" Artur Greiser, Kurt Burgdorf, b. gubernator dystryktu Krakowa dr Herman Senkowsky — szef departamentu finansowego i monopoli tzw. rządu „Generalnej Gubernii" oraz szereg innych wysokich urzędników „Generalnej Gubernii". Przestępcy ci zostali zgłoszeni przez delegację polską przy Komisji Zbrodni Wojennych jako zbrodniarze. Na podstawie dołączonych dowodów winy komisja międzynarodowa wpisała ich na oficjalną listę przestępców wojennych. Obecnie są w toku starania przez delegację polską w sztabie armii amerykańskiej, by uzyskać wydanie pierwszej grupy przestępców i odesłać ich do kraju, gdzie staną przed sądem specjalnym.

Olbrzymie dochody przemysłu amerykańskiego

Nowy Jork (PAP). Jak donosi prasa amerykańska Zw. Zawodowych dochody wielkich zakładów przemysłowych St. Zjednoczonych w ciągu 6 lat wojny, równe są dochodom w ciągu 14-lat okresu pokojowego. Niezależnie od tego, postęp techniczny zmniejszył znaczne koszty produkcji, co usprawiedliwia żądania podwyżki płac bez zagrożenia rentowności zakładów przemysłowych.

Wzrost przeładunków w Gdańsku i Gdyni

Gdynia, (PAP). Ostatnio w Gdańsku i Gdyni zwiększyły się możliwości przeładunkowe i mają możność przeładowywać przy 16-godzinnej pracy na dobę ponad 30 tys. ton węgla.

Posiedzenie Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce

Warszawa (PAP). W tych dniach odbyło się w Warszawie posiedzenie Głównej Komisji Badania Zbrodni Niemieckich w Polsce. Posiedzenie otworzył wiceprezydent KRN Wacław Barcikowski, po czym delegaci poszczególnych oddziałów Komisji składali sprawozdania z przeprowadzonych w terenie badań. Jak wynika z tych sprawozdań miejsc kaźni w samej tylko Warszawie jest kilkanaście (gmach gestapo, Burzowiec w Agrykoli, hale mirowskie, hotel sejmowy, gmach więzienia wojskowego, dom przy ul. Młynarskiej nr 2, kompleks budynków w Al. Szucha 12/14, szereg obiektów w gettcie itp.). We wszystkich tych obiektach, które stały się grobem niezliczonych wprost ilości ofiar, przeprowadzane są badania przez organa sądowe przy udziale biegłych świadków, dokładne badania, mające na celu ustalenie czasu popełniania mordów, okoliczności w jakich egzekucje następowały, ilości ofiar oraz systemu mordowania. Ostatnio np. wykryto w jednym z domów przy ul. Rakowieckiej znaczne ilości cyklonu.

W toku przesłuchiwania świadków więźniarek z Ravensbrueck, ustalone zostały również pewne nowe okoliczności, rzucające światło na charakter operacyj chirurgicznych, dokonywanych na zdrowych kobietach. Prowadzone jest również dochodzenie w sprawie „pacyfikacji", jaka miała miejsce w Wawrze podczas świąt Bożego Narodzenia 1939 roku. W okręgu krakowskim rozpoczęły się ekshumacje masowych grobów w Krześławicach a ponadto komisja przeprowadziła badania, dotyczące obozu w Trzebionce. W okręgu łódzkim prace komisji koncentrują się obecnie nad sprawą obozu dziecięcego, który znajduje się w pobliżu Łodzi.

Poza tym badane są stosunki, panujące w szpitalach dla umysłowo chorych, jak bowiem ustalić można, Niemcy masowo „likwidowali" tego rodzaju chorych, względnie czynili nad nimi doświadczenia „naukowe". W okręgu poznańskim komisje rozpatrują materiały dotyczące obozów w Żabikowie i w Pokrzywnie. Delegat okręgu poznańskiego przedłożył „Głównej Komisji" szereg zdjęć fotograficznych, przedstawiających miejsca kaźni oraz zwłoki powieszonych ofiar, na których w wielu wypadkach widoczne są ślady znęcania się. W chwili obecnej główna komisja dysponuje już olbrzymim materiałem przeciwko Frankowi.

Niemcy mają bronić dostępu... hitlerowcom

Monachium. — Dowódca 3-ej armii amerykańskiej, gen. Truscott, oznajmił w poniedziałek premierowi bawarskiemu, Hoegnerowi, że zarząd wojskowy zatwierdził skład członków jego rządu. Generał zakomunikował, że Hoegner może przejąć cywilny zarząd Bawarii.

Równocześnie gen. Truscott oznajmił dziennikarzom, że jego zamiarem jest usunąć zarząd wojskowy i uczynić go organem nadzorczym. Od tej chwili Niemcy sami są odpowiedzialni za to, aby do urzędów nie przenikali hitlerowcy.

W końcu oświadczył Truscott, że usunięcie nazistów z urzędów będzie powierzone komunistycznemu ministrowi w rządzie Hoegnera, Schmidtowi.

SZTYCHY

Koncert życzeń

W niedzielę odwiedziłem Teodora. Akurat rozmawialiśmy o bombie atomowej. Radio przygrywało w sąsiednim pokoju. Był to koncert życzeń.

...a teraz „Białe bzy" — doszło nas z drugiego pokoju.

...pani I. N. — Ja mała dziecina, nikomu nic nie winna, tylko Bozi duszę, ale mamusi powinszować muszę! Mamusiu kochana, zgadnij od kogo te życzenia?

— Od stróżki z sąsiedniej kamienicy — warknął Teodor. — Dziecko niewinne nawet w takie rzeczy wciągają!

...Kiciuś - Miciuś, czy pamiętasz te czarowne chwile w Szamocinie? Jestem tylko twoja, wiesz kochany?

— Teraz już wie na pewno! I pół Poznania też! — mruknął Teodor.

Miałem ochotę go kopnąć.

...pan S. Z. Najdroższemu dziaduniowi serdeczne życzenia urodzinowe, żeby żył sto lat dla Wisi, Misi i Idaszka.

— Lepiej, żeby mu tytoniu do fajki kupili, miałby przynajmniej starowina prezent!

...Hallo! Czarnków! Stefulka Z. Całuję najsłodsze łapięta i pytam kiedy Stefuś, ach kiedy?

— No słyszysz bęcwała? Publicznie pytać o takie rzeczy! — rzecze Teodor.

...Irena K. nie mogliśmy przyjechać, lecz choć tą drogą przyjmij nasze życzenia imieninowe. Teściowie ze Zbysiem.

— I oni myślą, że tym kobietę zmartwili! Teście z woza, koniom lżej!

Zauważyłem, że mój zacny przyjaciel nalewa sobie kieliszek i wypija, nie bacząc wcale, że ja mu nie towarzyszę.

— A ja to od macochy? — pytam.

— Ty się upijaj tym liryczno-ckliwym ględzeniem. Przecież to ci się podoba, co?

...odwołaj twe okrutne słowa Bożenko, a będzie dwoje szczęśliwych więcej na świecie. Niepocieszony Kazik.

Musiałem Teodorowi wyrwać butelkę z ręki, bo chciał ją rzucić w głośnik.

— Powiedz sam — zawołał — gdybyś był kobietą, czy odezwałbyś się do takiego idioty, co to reklamuje swe złamane serce w tak dobitny sposób?

— Kobiety są dziwne, mój drogi. Może, jak jej piętnaście koleżanek dowie się, że ten Kazek jest wolny i zaczną go litościwie pocieszać, dziewczęciu zmięknie serce?

...i jeszcze pan Teodor U...

Mój przyjaciel skoczył i radio wyłączył.

Spojrzałem na niego zdziwiony.

— To od Beni — jęknął — już piąty raz! Pyta mnie, czy już ją zupełnie zapomniałem, a ja nie wiem jaką płytą mam jej odpowiedzieć, bo... bo oni mają taki mały wybór!

Zdaje się, że między innymi powiedziałem mu, że nie znoszę idiotów. Jakem wychodził, radio kwiliło akurat „Białe bzy".

DAN-LOT

KRONIKA POZNAŃSKA

Wtorek, dnia 30 października 1945 r.

Kalendarz rzymsko-katolicki — Germana.
Kalendarz słowiański — Przemysława.

4 listopada — pogrzeb ofiar obozu żabikowskiego

W dniu 28 bm. w sali kina Apollo odbyło się walne zebranie Związku b. więźniów politycznych obozów koncentracyjnych i więzień. Celem zebrania, któremu przewodniczył prez, Czyszewski, było przede wszystkim przeprowadzenie wyboru delegatów na ogólnopolski zjazd byłych więźniów politycznych, który odbędzie się w dniu 11 listopada w Poznaniu.

Związek poznański posiada aż 22 tysiące członków. Wybrano 31 delegatów, a następnie uchwalono szereg wniosków, które przedstawione będą na zjeździe. Jednym z zagadnień wysuwających się na czoło była m. in. kwestia zorganizowania samopomocy aprowizacyjnej i finansowej wśród członków związku. Podano projekt utworzenia spółdzielni byłych więźniów politycznych, a na terenie Poznania uchwalono w dniach od 11—17 listopada zorganizować tydzień pomocy zimowej dla najbiedniejszych członków związku. W ramach tego tygodnia przewidziane są prócz zbiórek ulicznych również imprezy połączone z odczytami.

Walne zebranie uchwaliło również zorganizować na cytadeli poznańskiej uroczysty pogrzeb więźniów poległych w Żabikowie. Pogrzeb ten, zorganizowany przez Związek b. więźniów politycznych przy współpracy władz i organizacyj społecznych, odbędzie się w dniu 4 listopada i mieć będzie — jak zaznaczył prezes związku — charakter wielkiej manifestacji patriotycznej.

Zebranie zakończono odśpiewaniem „Boże coś Polskę". (a)

V-ta wieczornica pracy w „Centrze"

W ub. sobotę odbyła się w Zakładach Przemysłowych „Centra", W. Tomaszewski, będących pod zarządem państwowym V-ta wieczornica pracy, połączona z uczczeniem 63 pracowników za ich wieloletnią, nieprzerwaną pracę w przedsiębiorstwie.

Uroczystość zaszczycili obecnością liczni goście z przybyłym w zastępstwie Wojewody — naczelnikiem Wojew. Wydziału Przemysłowego — inż. Kuliniczem na czele.

Organizatorzy wieczornicy sięgnęli do dawnych tradycyj firmy i dlatego być może uroczystość nie miała charakteru nowoczesnego „święta pracy", dostosowanego do potrzeb dzisiejszych czasów i do obowiązującej obecnie ideologii demokratycznej. Wyszliśmy już z ery wzajemnej adoracji, i wiernopoddańczego hołdownictwa, które cechowało podobne uroczystości w okresie przedwojennym. Wstąpiliśmy w nową erę, w której każdy sumienny i wytrwały pracownik świadom jest swego znaczenia i wartości. Rozpiętość hierarchiczna między kierownictwem a personelem uległa poważnemu skróceniu. W związku z tym podniosło się znaczenie stanu robotniczego i jego wpływ na tok pracy i rozwój przedsiębiorstwa. Robotnik przestał być dawnym pionkiem, zależnym bardzo często od osobistych sympatyj czy antypatyj przełożonego i dziś współrządzi placówką za pośrednictwem wybranej przez siebie rady załogowej. Te ważne momenty, które na wręby przekształciły strukturę organizacyjną naszych placówek przemysłowych, były w V-tej wieczornicy pracy we f-mie „Centra" nie tylko nie podkreślone, lecz wręcz pominięte. Wszystko odbywało się tak, jak za dawnych przedwojennych czasów.

Z licznych przemówień, ilustrowanych dzieje firmy od chwili jej powstania poprzez czasy sanacji, ciężki okres okupacji, aż do ostatnich dni — zapoznali się zebrani z linią rozwojową przedsiębiorstwa, która pod obecnym zarządem państwowym i dzięki wytężonej oraz wytrwałej pracy wszystkich pracowników dźwiga się od nowa z ruin, pomnaża z każdym miesiącem produkcję a tym samym w poważnym stopniu przyczynia się do ogólnej odbudowy gospodarczej kraju.

Ewenementem wieczornicy było wręczenie dyplomów i honorowych odznak 63 pracownikom, którzy przepracowali nieprzerwanie 10 wzgl. 25 lat w przedsiębiorstwie. Jubilatom zgotowano serdeczną owację.

Po części oficjalnej w salach firmy odbył się podwieczorek, na którym znani artyści poznańscy bawili zgromadzonych perełkami swego bogatego repertuaru. Tadeusz Pasikowski

Koncert na dożywienie dzieci

Koło rodzicielskie 34 szkoły powszechnej na Łazarzu, zorganizowało w ub. niedzielę po południu w auli uniwersyteckiej koncert, z którego czysty dochód przeznaczono na akcję pomocy oraz dożywiania dzieci. Program poprzedził słowem wstępnym dr Dunin-Michałowski, który wskazał na konieczność opiekowania się dziećmi w szerszej mierze niż to było dotąd. Opieka ta powinna dotyczyć nie tylko strony wychowawczej i moralnej ale — co dziś najważniejsze — należytego zorganizowania kwestii aprowizacyjnej, ciągle jeszcze będącej sprawą palącą i należycie nieuregulowaną.

Sala auli zapełniona słuchaczami po części młodocianymi a po części dorosłymi, tworzyła audytorium wdzięczne i żywo reagujące na produkcje poszczególnych wykonawców. Tym więcej, że program koncertu był popularny, zestawiony z różnych znanych utworów polskich jak chóralne pieśni Lachmana, solowe arje i pieśni Moniuszki. Joteyki, Karłowicza, Karasińskiego (autor dla dzieci mniej pożądany), skrzypcowe utwory Wieniawskiego, Łady oraz orkiestrowe marsze, fantazje itp.

Śpiewał znany sprzed wojny a na nowo zreorganizowany chór męski urzędników D. O. K. P. „Hasło" pod dyr prof. Kwaśnika, oraz występowali soliści Felicja Kurowiak-Filingerowa (sopran), dyr Marian Sobieski (tenor) i Klara Kaulfusówna (skrzypce). Akompaniował Wiktor Buchwald. Zakończyły żywo oklaskiwany koncert, produkcje dętej orkiestry gł. warsztatów kolejowych pod bat. kapelm. Pelczyńskiego.

Z życia Wielkopolski

Zjazd powiatowy w sprawie realizacji świadczeń rzeczowych w Lesznie

Dzień 12. 10. 1945 r. zgromadził bardzo licznie wójtów, sołtysów, przedstawicieli gminnych komisyj dostaw oraz reprezentantów wszystkich władz, wojska, szkolnictwa, duchowieństwa, partyj politycznych, porozumiewawczej komisji międzypartyjnej, Związku Samopomocy Chłopskiej, spółdzielni rolniczej, urzędu Informacji i Propagandy.

Zasadniczym celem zjazdu było omówienie planu organizacyjnego realizacji świadczeń rzeczowych. Sprawozdanie z dotychczasowej akcji odstaw kontyngentu roku gospodarczego 1945/46 wygłosił referent świadczeń rzeczowych ob. Nowakowski.

Odstawa zboża wyniosła zaledwie 17% kontyngentu. Przypisać należy to jednak największemu nasileniu prac siewnych i wykopowi ziemniaków. Za to sprawa odstawy podstawowego produktu tj. ziemniaków przedstawia się pomyślnie. Na szczególne uznanie zasłużyła sobie gromada Brylewo w gminie Krzemieniewo, gdyż odstawiła 100% kontyngentu.

Po omówieniu skutków niewykonania świadczeń rzeczowych przez przedstawiciela Prokuratury Sądu Okręgowego, oraz zarządzenia o „przymusie pracy" przez referenta aprowizacji — ob. starosta wyraził swe głębokie przekonanie, że rolnik powiatu leszczyńskiego, zajmie napewno przodujące stanowisko bez stosowania jakiegokolwiek nacisku.

Punktem kulminacyjnym zebrania było przemówienie przedstawiciela górników przybyłego z transportem premiowym węgla do Leszna.

Po dokładnym omówieniu planu organizacyjnego realizacji świadczeń rzeczowych, oraz szeregu przemówień przedstawicieli władz, wojska, duchowieństwa, organizacyj, partyj apelujących do wykonania świadczeń rzeczowych i przyrzekających jak najdalej idącą współpracę, prezes P. S. L. ob. Grzywarczyk, powołując się na konkretne fakty, rzetelnej pracy chłopa powiatu leszczyńskiego, zapewnił w imieniu chłopów ob. starostę o całkowitym wypełnieniu świadczeń rzeczowych. Ob. starosta przyjąwszy przyrzeczenie, zreasumował wyniki obrad, poczem kończąc zebranie wręczył ob. burmistrzom i wójtom odezwy i plakaty z zarządzeniami. pro

OBORNIKI

W dniu 21. 10. br. odbyło się w auli gimnazjum zebranie ogólne obwodu i oddziału Ligi Morskiej pod przewodnictwem prezesa obyw. Andrzeja Piwarskiego. Sprawozdanie z działalności przedwojennej obwodu i oddziału zdał sekretarz ob. Żmich. Pełen treści referat pt. „Ziemie odzyskane" wygłosił prof. ob. dr Fidler. Mówca przedstawił obecnym znaczenie ziem odzyskanych z punktu widzenia historycznego, geograficzno-statystycznego, widoków gospodarczych i obrony Państwa. Po omówieniu spraw organizacyjnych zabrał głos przedstawiciel zarządu Okręgu L. M. obywatel mgr Rozmiarek. Wygłaszając referat pt. „Społeczeństwo a Liga Morska" ob. mgr Rozmiarek przedstawił obecnym działalność Ligi i jej wpływ na młodzież jako czynnik, z którego wywodzą się przyszli marynarze i pionierzy morza oraz zaznaczył, że czynny udział każdego obywatela w pracach Ligi jest realną drogą do osiągnięcia tego celu. Burmistrz ob. Greliński w przemówieniu swoim podkreślił, że oparcie o Morze nakłada na każdego Polaka obowiązek czuwania i współdziałania w zakresie spraw morskich oraz zachęcał do wstępowania w szeregi Ligi. Na wniosek sekretarza ob. Żmicha powzięło zebranie przez aklamację uchwałę przekazania z funduszów zwykłych oddziału kwoty 3000 złotych na fundusz gospodarki morskiej, 2000 zł na „Książkę Morską" oraz 3000 zł na cele organizacyjne Okręgu. W wolnych głosach zabrali jeszcze głos ob. Wierzbanowski, dyr. gimnazjum w sprawie wychowania morskiego młodzieży oraz prof. ob. Grunwald, omawiając literaturę, zajmującą się walkami Polski o Pomorze. nad

CHODZIEŻ

Obywatelowi wicewojewodzie Grosickiemu wyrażamy tą drogą serdeczne podziękowanie za pomoc i współpracę, okazaną Samopomocy Chłopskiej.

GNIEZNO

Z rozpraw rehabilitacyjnych

W dalszym ciągu rozpraw o rehabilitację rozpatrywał Sąd Okręgowy w Gnieźnie.

Zrehabilitowane zostały Małgorzata i Henryka Duczmal, a odrzucono wniosek Klary Krzymińskiej. 2 sprawy zostały odroczone.

4 wnioski o rehabilitację wypłynęły na wokandę w poniedziałek 8 bm. Jedna z tych spraw została odroczona, a rehabilitację uzyskały jedynie Urszula i Stefania Krause, córka z matką, które zdołały wykazać, że wpisano je na listę niemiecką pod presją ze strony męża ostatniej i z obawy przed separacją. Działalności wyżej wymienionych sąd nie uważał za szkodliwą, stwierdzając, iż nie przedstawiają one elementu wrogiego dla społeczeństwa polskiego. Majątku zrehabilitowanych sąd jednakowoż nie zwolnił od zajęcia.

Dalsze dwa wnioski o rehabilitację, a mian. Jadwigi Mielke oraz Pawła Friedricha sąd odrzucił, wyżej wymienionych skazując na utratę praw publicznych i obywatelskich honorowych na zawsze, konfiskatę mienia, oraz umieszczenie w miejscu odosobnionym. (pr)

KONIN

Kronika wypadków

Na szosie pod Pyzdrami uległ w tych dniach wypadkowi samochodowemu zast. kierownika Stacji Państw. Przeds. Traktorów w Koninie, znany w sferach kupieckich i wioślarskich Poznania, ob. Bronisław Pawlak, który niedawno powrócił z niewoli niemieckiej i osiadł w Koninie. W czasie jazdy służbowej pękła oś samochodu i ob. P. został wyrzucony na szosę, doznając oprócz obrażeń silnego wstrząsu mózgowego i wewnętrznego. W stanie bezprzytomnym odstawiono go do Szpitala Miejskiego w Koninie. Jak się dowiadujemy stan jego choć poważny nie zagraża życiu. KT

Prawa zdemobilizowanych do osadnictwa cywilnego

Wobec licznych zapytywań wyjaśniamy, że w myśl zarządzenia wydanego wspólnie przez Ministra Obrony Narodowej, Ministra Administracji Publicznej i Ministra Rolnictwa i Reform Rolnych z dnia 24 września br. wszyscy zdemobilizowani i wojskowi mają prawo do korzystania z osadnictwa na terenach nieprzeznaczonych dla osadnictwa wojskowego na prawach osadnictwa cywilnego.

Wojskowi, którzy posiadali majątek za linią Cursona, muszą udowodnić to dokumentami względnie wiarogodnymi świadkami. Inwalidzi wojenni korzystają z przywilejów osadnictwa wojskowego jak i cywilnego.

Wszystkich informacyj w sprawie osadnictwa wojskowego udziela Wydział Inspektoratu Osadnictwa Wojskowego, Poznań, ul. Kochanowskiego 8.

Gdzie składać pieniądze na pomoc zdemobilizowanym żołnierzom?

(t) Akcja doraźnej pomocy zdemobilizowanym żołnierzom zorganizowana w Tow. Przyjaciół Żołnierza wymaga znacznych funduszów. Przez poznański ośrodek T. P. Ż. przepływa dziennie powyżej 150 zdemobilizowanych, których trzeba wyżywić i zaopatrzyć na dalszą drogę. W domu noclegowym nocuje dziennie 70 do 80 osób. I tu potrzeby są wielkie, brak bowiem jeszcze dostatecznej ilości łóżek i okryć.

Zwolnienia artykułów spożywczych, o jakie zwrócono się do Min. Aprowizacji i Handlu pokryją zapotrzebowania aprowizacyjne w 75 procentach. O zdobycie dalszych funduszów na pokrycie pozostałych potrzeb zabiega sekcja finansowa, utworzona przy Komitecie Pomocy Zdemobilizowanym Żołnierzom. Sekcja ta zwraca się do społeczeństwa i organizacyj o materialne poparcie akcji, zwłaszcza w obecnym okresie wielkiego napływu zdemobilizowanych. Dary pieniężne można składać w następujących punktach: K. K. O. — Łazarz — ul. M. Focha, nr konta 1196; Bank Ludowy, Jeżyce — Rynek, konto C-59; Bank Handlowy, pl. Wolności — rachunek czekowy oraz w redakcji „Głosu Wielkopolskiego", ul. Wyspiańskiego 10.

Komunikacja autobusowa do Szczecina i Koszalina

Oprócz istniejącej już linii autobusowej z Poznania do Warszawy, Polskie Biuro Podróży „Orbis" uruchamia w bieżącym tygodniu dwie dalsze linie:

Z Poznania do Szczecina. Odjazd we wtorki i piątki. Z Poznania do Koszalina. Odjazd we wtorki, czwartki i soboty. Autobusy wyjeżdżają o godz. 8-mej sprzed lokalu „Orbisu" przy pl. Wolności 3. Przedsprzedaż biletów tylko w „Orbisie" w godzinach od 9—16-tej.

Konkurs marynistyczny Ligi Morskiej

Zarząd Okręgu Ligi Morskiej w Poznaniu w związku z „Miesiącem książki morskiej" ogłasza literacki konkurs wśród młodzieży szkół akademickich, średnich i powszechnych na najlepsze utwory prozą lub wierszem dowolnej formy o tematyce morskim. Zarząd wyznaczył na nagrody łączną kwotę 6000 zł.

Prace konkursowe należy nadsyłać do Zarządu Okręgu Ligi Morskiej w Poznaniu, ul. Fredry 7, w terminie do dnia 31 stycznia 1946, zaopatrzone godłem i oznaczone napisem „Konkurs marynistyczny". W osobnej kopercie należy załączyć nazwisko i adres autora. Wynik konkursu zostanie podany do publicznej wiadomości bezzwłocznie po dokonaniu oceny prac przez specjalną komisję konkursową.

Zarząd okręgu pragnie rozpisaniem konkursu zachęcić młodzież do bliższego zapoznania się z zagadnieniami morza.

Szczepienie ospy

Ponieważ niemieckie władze okupacyjne nie przeprowadziły w ostatnich trzech latach szczepienia ospy u dzieci polskich, Wydział Zdrowia Publicznego Zarządu Miejskiego przystępuje do szczepienia tych dzieci, według planu ogłoszonego na afiszach.

Zwraca się uwagę rodziców, aby dzieci podlegające szczepieniu przyprowadzali punktualnie do wyznaczonych miejsc.

Dbajmy o czystość ulic

Celem podniesienia czystości ulic i placów poznańskich Zarząd Miasta przypomina, że obowiązkiem dozorców domów jest utrzymywanie w czystości chodników i jezdni na pół szerokości.

Osoby, na których ciążą obowiązki utrzymywania porządków przed domami muszą w miesiącach letnich do godz. 6-tej, a w zimowych do godz. 6.30, regularnie czyścić chodnik, ściek i jezdnię. W dni suche i niemroźne należy ulice przed zamiataniem skropić.

W okresie zimowym należy z chodników, ścieków i jezdni usuwać śnieg. Z chwilą nastania gołoledzi chodniki i jezdnię trzeba posypywać piaskiem, popiołem lub trocinami. Zmiecione śmiecie należy zgarniać na kupki po obu stronach jezdni tuż przy ścieku. Również zgarnięty śnieg należy usypać w kopce z tym jednak, że pomiędzy krawężnikiem a zgarniętym śniegiem winna znajdować się wolna przestrzeń, aby w razie odwilży mogła woda swobodnie spływać do ścieku.

Przy każdym domu musi znajdować się śmietnik, do którego lokatorzy i mieszkańcy mogą wrzucać odpadki, zmiotki i popiół. Nie wolno zaśmiecać przyległych ogrodów, placów lub ulic.

Wozy, którymi wywozi się śmiecie nie mogą po drodze gubić zawartości. W miejscach, gdzie chodniki i jezdnie nie zostały jeszcze ostatecznie oczyszczone z gruzów — należy natychmiast zaprowadzić ład.

Wtorek, dnia 30 października 1945 r.

W teatrach poznańskich:

Teatr Wielki: dziś, godz. 18-ta — „Cyrulik Sewilski"; jutro, godz. 18-ta — „Wesoła wdówka" (przedstawienie zamknięte).

Teatr Polski: dziś, godz. 18-ta — „Ziemia oskarża"; jutro, godz. 18-ta — „Matura".

Teatr Nowy: dziś, godz. 18-ta — „Śluby panieńskie"; jutro, godz. 18-ta — „Śluby panieńskie".

Miejski Teatr Marionetek: dziś, godz. 17-ta: „Czerwony kapturek; jutro, godz. 17-ta — „Czerwony kapturek".

W kinach poznańskich:

Apollo: godz. 16, 18 i 20-ta — „U kresu drogi". **Bałtyk:** godz. 16, 18 i 20-ta — „Miasto chłopców". **Jedność:** godz. 14, 16 i 18-ta, w niedzielę od godz. 12-tej — „Zoja"; **Warta:** godz. 15, 17 i 19-ta — „Zoja". **Wolność:** godz. 15, 17 i 19-ta — „Dzisiaj i zawsze".

Złoty jubileusz pracy scenicznej Władysława Bratkiewicza

W najbliższą sobotę, dnia 3 listopada, w Teatrze Wielkim obchodzi ulubieniec publiczności Władysław Bratkiewicz swój złoty jubileusz 50-letniej pracy scenicznej.

Uroczystość jubileuszowa połączona będzie z przedstawieniem operetki Fr. Lehara „Wesoła wdówka", w której wystąpi jubilat w swej świetnej kreacji Niegusa, pisarza kancelarii poselstwa.

Zwraca się uwagę Szan. Publiczności, że sobotnia uroczystość jubileuszowa rozpoczyna się już o godz. 17.30.

Przedsprzedaż biletów w kasie Teatru Wielkiego począwszy od czwartku, 1 listopada.

Teatr Wielki w bieżącym tygodniu

Wtorek, 30. 10., godz. 18-ta — „Cyrulik Sewilski"; środa, 31. 10., godz. 18-ta — „Wesoła wdówka" (Przedstawienie zamknięte); czwartek, 1. 11., godz. 18-ta — „Rigoletto"; piątek, 2. 11. — teatr nieczynny z powodu Dnia Zaduszneg; sobota, 3. 11., godz. 17.30 — „Wesoła wdówka" — złoty jubileusz 50-letniej pracy scenicznej Władysława Bratkiewicza. — Początek przedstawienia punktualnie o godz. 17.30; niedziela, 4. 11., godz. 14.30 — „Wesoła wdówka"; godz. 18-ta — „Wesoła wdówka".

Ostatnie dni „Ślubów Panieńskich" w Teatrze Nowym

Doskonale grane i bawiące świetnie publiczność „Śluby panieńskie" Fredry w Teatrze Nowym schodzą za kilka dni z repertuaru. Grane będą jeszcze tylko we wtorek, środę o godz. 18-ej i we czwartek o godz. 15 i 18. W piątek, w Dzień Zaduszny Teatr nieczynny, w sobotę premiera sztuki Zapolskiej „Panna Maliczewska" w reżyserii Ryszarda Wasilewskiego.

Program audycyj radiowych w dniu 31 bm.

6.50 Dziennik poranny; 7.05 Muzyka; 7.35 Streszczenie dziennika porannego i „O czym pisze prasa stołeczna"; 7.50 Muzyka; 8.25 Wiadomości bieżące; 8.30 Rady praktyczne dla słuchaczek; 8.40 Muzyka; 12.00 Program z W-wy; 13.50 Muzyka rozrywkowa; 14.55 Wiadomości bieżące; 15.00 Skrzypcowa muzyka włoska; 15.40 Kącik przemysłowy; 15.50 Artykuł wstępny „Głosu Wielkopolskiego"; 16.00 Program z W-wy; 16.45 Kącik Stronnictwa Demokratycznego; 17.00 Program z W-wy; 18.10 Pogadankę pt. „Gdy żywi walczą z umarłymi" wygłosi Włodzimiera Jarochowska; 18.20 Program z W-wy; 19.15 Kącik Państwowego Urzędu Repatriacyjnego; 19.25 Wiadomości z Ziem Zachodnich; 19.30 Program z W-wy; 20.00 Audycja organizowana przez Wojewódzki Urząd Kultury i Sztuki wespół z Polskim Radio; 20.45 Pogadankę z cyklu „Sławni i zasłużeni Wielkopolanie" pt. „Stanisław Szczepanowski" wygłosi Stanisław Krokowski; 21.00 Nadprogram; 21.15 Program na dzień następny; 21.20 Muzyka taneczna; 22.30 Skrzynka poszukiwania rodzin; 22.40 Program z W-wy; 22.45 D. c. skrzynki poszukiwania rodzin.

KOMUNIKATY

Dyrekcja Ogrodu Zoologicznego składa firmie Kokczyński i Ska, ul. Podgórna 8, serdeczne podziękowanie za ofiarowane dla pracowni kowalsko-ślusarskiej zwierzyńca poznańskiego — imadło.

Zarząd Miejski stol. m. Poznania podaje do wiadomości, że ostateczny termin składania deklaracji wierności Narodowi i demokratycznemu Państwu Polskiemu przez osoby wpisane po dniu 31. 8. 1939 r. do trzeciej lub czwartej grupy niemieckiej listy narodowej lub do grupy tzw. „Lesstungs-Pole" upływa z dniem 31 bm. o godz. 23-ciej. Deklaracje składać należy w Zarządzie Miejskim, ul. Matejki 48/49.

Kolejowy Internat dla sierot w Puszczykowie może przyjąć jeszcze dzieci obojga płci (sieroty i półsieroty) w wieku od 6—14 lat. Dzieci mają zapewnioną troskliwą opiekę moralną, materialną i lekarską, dobre odżywienie i naukę (całkowicie bezpłatnie).

Informacje oraz zapisy w Dziale Społecznym ZZK i Wydziału Sanitarnego DOKP Poznań, ul. Wierzbięcice 45, II ptr.

Wydział Aprowizacji i Handlu przy Urzędzie Wojewódzkim zawiadamia, że w myśl zarządzenia Wydziału Transportowo-Samochodowego przy Ministerstwie Aprow. i Handlu należy do dnia 31 bm. wszystkie samochody osobowe, ciężarowe i motocykle, rejestrowane na Ministerstwo Aprow. i Handlu, zaopatrzyć w 2 tabliczki rozpoznawcze, które muszą być umieszczone: z przodu z prawej strony na zderzaku lub błotniku, z tyłu wozu po przeciwnej stronie tabliczki zę znakiem rejestracyjnym.

Wzór tabliczki: prostokąt, na nim biały trójkąt zwrócony podstawą do góry, na czerwonym tle, z literami M. A. H. (czerwona farba).

Wymiar tabliczek dla wozów osobowych i motocykli 15×10 cm, dla ciężarowych 26×16 cm. Tabliczki mogą być malowane bezpośrednio na błotniku lub na nadwoziu.

Po wymienionym terminie pojazdy mechaniczne bez tych znaków nie mogą być wprowadzone do eksploatacji.

Kierowcy winni być pouczeni, że na każde wezwanie inspektorów zaopatrzonych w „lizaki" z identycznym znakiem muszą się zatrzymać.

Zebrania w dniu 31 października

Miejski Komitet OMTUR o godz. 18-tej przy ul. Kłonowicza 3.

Dzielnicowy Komitet PPS Poznań Śródmieście o godz. 17-tej w lokalach partyjnych przy ul. Młyńskiej 13. W programie referat: „W 9-tą rocznicę śmierci Ignacego Daszyńskiego".

Nowe linie tramwajowe

W dniu 2 listopada o godz. 10-tej przy Moście Uniwersyteckim odbędzie się otwarcie dwu dalszych linii tramwajowych, prowadzących przez Most Uniwersytecki do śródmieścia oraz od ul. Roosevelta (Jasna) przez ul. Dąbrowskiego w kierunku Rynku Jeżyckiego. Dla odciążenia ruchu pasażerskiego uruchomionych zostanie dalszych 7 wozów z przyczepkami, natomiast dla usprawnienia komunikacji przeprowadzone zostaną pewne zmiany na trasie poszczególnych linii.

Według nowego planu prowadzić będzie linia nr 2 od Dębca ulicami: Ignacego Daszyńskiego, Półwiejską, placem Świętokrzyskim, Walki Młodych, alejami Marcinkowskiego, placem Wolności, 27-go Grudnia, Mielżyńskiego, Armii Czerwonej, Mostem Uniwersyteckim, Roosevelta, Dąbrowskiego do Ogrodu Botanicznego.

Linia nr 3 prowadzi od Błoni Grunwaldzkich do al. Marcinkowskiego wzdłuż ulic: Grunwaldzkiej, Bukowskiej, Focha, przez Most Uniwersytecki, Armii Czerwonej, Mielżyńskiego, placem Wolności do alei Marcinkowskiego.

Linia nr 4 prowadzi od Górczyna do Dębca, wzdłuż ulic: Focha, Mostem Uniwersyteckim, Armii Czerwonej, Mielżyńskiego pl. Wolności, al. Marcinkowskiego, Walki Młodych, Półwiejską i Daszyńskiego aż do Dębca.

Linia nr 5 z Górczyna do ul. Polnej. Trasa pozostaje bez zmiany.

Linia nr 6 od Palacza do Winiar, prowadzić będzie ul.: Focha, Mostem Dworcowym, Wierzbięcicami, Rynkiem Wildeckim, Daszyńskiego, Półwiejską, pl. Świętokrzyskim, Walki Młodych, placem Wolności, Mielżyńskiego, Armii Czernej, Mostem Uniwersyteckim, Roosevelta do Sołacza i Winiar.

Linia nr 7 prowadzić będzie od Ogrodu Botanicznego do ul. Traugutta, dotychczasową trasą.

L. K.

Dnia 28 października 1945 zmarła w Bogu, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana siostra, szwagierka i ciocia, śp.

Weronika Jaskólska

przeżywszy lat 58.

Pogrzeb odbędzie się w środę, 31 bm., o godz. 11.45 z kaplicy na cmentarzu w Górczynie, o czym krewnych i znajomych zawiadamiają

Andrzejostwo Kaiserowie z córką.

Poznań, ul. Sokolnickich 70 m. 3. 11147

Za liczny udział w pogrzebie ukochanego syna, brata i narzeczonego, śp.

Tadeusza Banacha

za okazane serce składamy Przewielebnemu Ks. Walkiewiczowi, pani Plucińskiej, właśc. apteki, Izbie Aptekarskiej, Związkowi b. więźniów politycznych, kolegom, którzy Jego do grobu nieśli, współpracownikom, współlokatorom z Wierzbięcic 18 i Dolnej Wildy 8, jak i wszystkim znajomym i krewnym

szczere podziękowanie.

11208 **Matka, rodzeństwo i narzeczona.**

Otworzyłem kancelarię
przy ul. 3 Maja 5, m. 11 w Poznaniu

Dr Leon Taylor
Adwokat

11162

Spółdzielnia Wydawnicza „CZYTELNIK"
zakupi 10993
większą partię książek powieściowych
Zgłoszenia codziennie w redakcji „Głosu Wielkopolskiego", Wyspiańskiego 10, I ptr. w godz. od 8-15

Worki, sienniki, płachty nieprzemakalne, pokrowce na samochody cięż., fartuchy robocze, derki na konie

poleca 10659

Poznańska Fabryka Worków i Wyrobów Jutowych
Poznań, Przemysłowa 33, Tel. 18-45

Do Spółdzielni rolniczo-handlowej w pobliżu Poznania poszukuje się od zaraz

2 zbożowców
obeznanych dokładnie z księgowością
1 handlowca-żelaźniaka

Oferty uprasza się kierować pod nr 11076 do Eksped. „Głosu Wielkopolskiego"

1 zmianowego technika (elektryka - Wawelberczyka)
2 tablicowych dużej elektrowni
3 pomocników tablicowych k601

przyjmie

Elektrownia Gdańska
Gdańsk-Ołowianka.

Dźwig osobowy

kompletny firmy Bracia Jaenicke, Warszawa, zainstalowany w w roku 1939 do sprzedania.

Oferty „Głos Wielkopolski" nr 11183.

Dr Roman May, Chemiczne Fabryki Sp. Akc. w Luboniu pod Poznaniem

poszukują dla swych

oddziałów w Gdańsku i Gryfogórze

rutynowanych sił biurowych oraz rzemieślników i pracowników fizycznych nie kwalifikowanych

Zgłoszenia należy kierować do biur w Luboniu.
Oferty nie uwzględnione zostaną bez odpowiedzi. k596

TYMCZASOWY ZARZĄD PAŃSTWOWY

„Elibor"

SPÓŁKA AKCYJNA MASZYNOWO-PRZEMYSŁOWA

Ł. I. Borkowski

ul. Paderewskiego 1, II p. Telefon 26-55

dostarcza wszelkich materiałów budowlanych wagonowo i z własnych składnic jak:

żelaza, dźwigarów, blachy żel. i cynkowej, ołowiu, cementu, wapna, gwoździ, kafli, piecy przenośnych, kuchenek „Westfalek", flisów, papy dachowej, smoły, lepiku itp.

11271

E. KROMCZYŃSKI STEMPLE POZNAŃ UL. WALKI MŁODYCH 47

10933

Drożdży lubońskich
dostarcza hurtem kg zł 340

Spółdz. Spoż. Prac. Skarb. z o. u.
Poznań, Bukowska 1 (gmach PKO) 11032

Sprzedaż detaliczna wszelkich innych towarów, wódek i likierów. — Ceny konkurencyjne. (11032

Centrala Żelaza i Stali
Skrót telegr. „CENTROSTAL"
KATOWICE, Kościuszki 30, telefon 329-61

sprzedaje następujące wyroby:

odlewy stalowe surowe i obrobione od drobnych seryjnych sztuk, aż do największych o wadze sztuki do 40 ton;
części płużne, lemiesze, odkładnie, płozy;
sprężyny do bron i kultywatorów oraz radliczki do nich;
kultywatory 5-cio palcowe;
brony zygzakowe 2-polowe. k577

Lekarskie

Doc. dr Jan Alkiewicz powrócił i przyjmuje w chorobach skórnych i wenerycznych, codziennie. Walki Młodych 63, godz. 3—5-tej. 10234

Dr med. Antoni Szac, lekarz-specjalista w chorobach kobiecych i położnictwie (dawniej św. Marcina 9/10) przyjmuje obecnie Grunwaldzka 41 a, 9.30—11 i 3—5. 10670

Dr med. Bolesław Piechowski, specjalista w chorobach dziecięcych, przyjmuje przy ul. Słowackiego 16 — róg Mickiewicza, od godz. 10—11-tej i 16—18-tej. 11083

Wolne posady

Radiomonterzy, siły fachowe, mogą się zgłosić na stałą posadę lub akord. Firma „Emka", Wrocławska 30. 10723

Poszukuję gosposi lub samodzielnej dziewczyny, czystej, uczciwej, chętnej do pracy domowej. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 10614.

Elektromonter i radiomonter potrzebni od zaraz. Zgłosz.: W. Hejnowicz, Leszno, Wolności 22. 10837

Młodą uczciwą dziewczynę do prac domowych. Sowińskiego 13. 11125

Marszantka potrzebna. Płacę podług umowy. Drygas, Focha 103. 10886

Elektromonterzy samodzielni mogą się zgłosić. „Elektromont", M. Focha 32. 11122

Tokarzy, ślusarzy i robotników przyjmiemy. Kubś i Gogółkiewicz, Poznań, Podgórze 2. 10969

Poszukuję marszantki z całkowitym utrzymaniem i z dobrym wynagrodzeniem. Skład kapeluszy Wolsztyn, 5 Stycznia 61. 11051

Sekretarz-księgowy potrzebny od zaraz. Pobory w zależności od kwalifikacji. Wojew. Zakład Wychowawczy w Antoniewie, poczta Skoki. k 614

Gosposi, dziewczyny z gotowaniem poszukuje lekarz. Siemiradzkiego 3 — Łazarz. 10902

Przyjmę czeladników malarskich, tylko siły pierwszorzędne. M. Piechocki, mistrz malarski, Poznań-Dębiec, Bogumińska 7, od 5—7-ej. 10910

Kuśnierza lub kuśnierkę wykończarkę oraz uczennice do pracowni przyjmie Jagsz, Al. Marcinkowskiego 21. 10937

Szuka posady

Kupiec-zbożowiec, książkowy, dobrymi referencjami, szuka posady: Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10873.

Pomocnik młynarski poszukuje od zaraz posady. Leon Hadyniak, Stobnica, p. Kiszewo, pow. Oborniki. 10888

Gospodyni na wieś poszukuje posady. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10855.

Studentka Akademii Handlowej z 6-cioletnią praktyką jako bilansistka poszukuje odpowiedniej posady w większym przedsiębiorstwie wzgl. poprowadzi księgowość w kilku mniejszych zakładach. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10836.

Mistrz stolarski samodzielny, lat 35, przyjmie posadę od zaraz jako kierownik, dobry organizator, obeznany z rysunkami, specjalność dział budowlany, miejscowość obojętna. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10871.

Samotna, uczciwa gosposia, szuka posady u samotnej osoby lub bezdzietnych. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10949.

Polecam gosposię wszechstronną, uczciwą, najchętniej wieś, probostwo. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 10889.

Biegła maszynistka szuka odpowiedniej posady najchętniej na majątku. Oferty: „Par" Ratajczaka 7, pod nr 651. 10940

Nauka

English lessons, Matejki 55, m. 2, od 4½ do 6-tej. 11096

Szkoła tańców Szczurkówna, Szczurek, aleje Marcinkowskiego 2 a, parter. 10801

Szkoła tańców — plastyki, stepowania baletmistrza Ignacego Szczurka wyucza „swing". Zapisy Przecznica 3 m. 8. 10767

Sprzedaże

Meble różne okazyjnie, magazyn mebli Stefan Janiak, Rybaki 6. 8458

Maszyny do pisania, liczenia, powielacze — Kochanowicz S-ka, plac Wolności 13 (obok 3 Maja). 9566

Kit — „Patria" zwykły miniowy, grafitowy w znanym dobrym gatunku poleca „Patria", Spół. z ogr. odp. Poznań, Wały Zygm. Augusta 1. k 478

Trumny w wielkim wyborze. Skład trumien, Dominikańska 4. 9988

Swetry, bieliznę ciepłą, pończochy damskie i dziecięce poleca B. Gryniecki, Hurtownia Papieru i Galanterii, Poznań, Wrocławska 38. 10096

Wieczne pióra naprawiamy szybko i fachowo. W. Chrzanowski, plac Wolności 2. 10440

Kwas węglowy — kwasek cytrynowy — zamknięcia butelkowe: porcelanowe, korki do butelek i beczek, kapsle do piwa, gumki, poleca f-a K. Jeneralczyk, Poznań, Matejki 53, tel. 62-66. 10365

Skład, kompl. nowe urządzenie, ruchliwa ulica, tramwaj, odstąpię. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10617.

Blachę miedzianą 0,6 i 0,8 mm. Ul. Raczyńskich 9a, m. 17, godz. 16—18. 10676

Sprzedam damski płaszcz zimowy, pierwszorzędny materiał. Sienkiewicza 5 m 4. 10661

Futro damskie, nowe, sprzedam okazyjnie. Górna Wilda 96, m. 11. 10616

Srebrne wyroby, złote, porcelanę, antyki kupuje — sprzedaje, przyjmuje komis „Lamus", Sieroca 5/6. 10724

Płaszcze, kostiumy, gotowe, miarowe, tanio. Półwiejska 31, m. 10. 10609

Samochód osobowy na chodzie, Fiat 500, sprzedam. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10748.

Lampy karbidowe, palniki — poleca hurtownie „Oma", Poznań, Walki Młodych 6. 10772

Skrzynie sprzedaje sosnowe, 30×30×16 cm i 80×30×16 cm. Fabryka wyrobów drzewnych, Poznań, ul. Naramowicka 47. 10769

Polecamy wytwórnice acetylenowe, azbest w płytach, płótno azbestowe oraz wszelkie artykuły techniczne M. Molicki, skład artykułów technicznych, Poznań, św. Marcin 50. 11186

P. K. O. V — 4499

OGŁOSZENIA DROBNE

Konto: Bank „Społem" nr 8

przyjmuje Administracja ul. Wyspiańskiego 10 I ptr. bez odpowiedzialności za terminowy druk.

Damskie futro sprzedam. — Grunwaldzka 115, m. 1. 10766

Platformę 100 ctr. sprzedam. Szyperska 1. 10773

Wóz 3-calowy w dobrym stanie oraz 2 osie patentowe z kołami sprzedam. Palacza 97. 10774

Sprzedam dwa woży ciężkie na żelaznych obręczach, stan bardzo dobry. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 10802.

Filateliści. Wysyłam wybory. Lechosław Plewka, biuro filatelistyczne, Leszno (Wlkp.), Bol. Chrobrego 42, I ptr. 10834

Radioaparaty najtaniej Radiomechanika, Walki Młodych 25 (św. Marcin). 10852

Fortepiany, fisharmonie, najkorzystniej Drygas, Skarbowa 15. 10798

Wagi uchylne „Rapido", „Toledo", „Tacho" i inne. Remont, kupno i sprzedaż. Odważniki, pojedyńczo i komplety. J. Figiński, Fredry 1, tel. 25-55. 11179

Tapczan. Wielkie Garbary 52 m. 17. 10946

Epidiaskop Weitzler'a. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10875.

„Centrokomis" — futra, lisy, bławy, skórki zakup — sprzedaż Al. Marcinkowskiego 19.

Zegarki, obrączki ślubne, biżuterię poleca nowootwarty zakład zegarmistrzowsko-jubilerski Stanisława Piotrowskiego, Aleje Marcinkowskiego 16, parter. 11070

Futro męskie, spód bibrole. Górna Wilda 103/5 m. 7. 10869

Ogród, dom pięciomieszkaniowy, Osiedle Grunwaldzkie, warunki kupna dogodne. Wiadomość: ul Matejki 55 m. 4, Łebiński. 10893

Powózki, wolant na gumach i polowczyk. Słowackiego 7. 10899

Ziemniaki żółtomięsne dostarczam w dom. Słowackiego 7, tel. 37-69 10900

Ubranie skórzane czarne, spodnie długie i kurtkę korzystnie sprzedam. Nowa 2, komis. 10901

Z powodu wyjazdu sprzedam maszynę do pisania w b. dobrym stanie, aparat fotograficzny. Szamarzewskiego 61, m. 6. 10908

Transmisje kompletne różnej długości i tarcze. Mickiewicza 9, warsztat podwórze. 10911

Pianino krzyżowe sprzedam. 27 Grudnia 11 m. 6. 10913

Radio 5-lampowe, prąd stały, sprzedam lub zamienię na zmienny. Wyspiańskiego 21 m. 21. 10914

Wózek dziecięcy sportowy. Adres wskaże „Głos Wielkopolski" nr 10924.

Wytwórnia Konfekcji Damskiej, Słowackiego 17, m. 7, I ptr., wykonuje płaszcze damskie, kostiumy, suknie, bluzki. M. Malinowski, dawniej Fabryka i Magazyn Konfekcji Damskiej, Stary Rynek. 10998

Hurtowa sprzedaż ubrań gotowych dla mężczyzn i chłopców oraz wielki wybór jesionek, kurtek, spodni i bryczesów. Łódź, Żeromskiego 29 m. 20. 10925

Fisharmonię sprzedam lub zamienię na inną rzecz. Łąkowa 20 m. 9. 10929

Krowę, konia, bryczkę, centryfugę sprzedam. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10948.

Parcele budowlane przy Winogradach. Oferty: Głos Wielkopolski" nr 10947.

Parcela — ogród 1200 mtr. przy ul. Szczepana, Dębiec. Zgłoszenia: ul. Czesława 17 m. 5. 10939

Kupna

Bielskie materiały, podszewki zakup — sprzedaż. Trojanowski, Walki Młodych 18. 8904

Obrabiarki do metalu i drzewa kupuje stale „Hatech", Walki Młodych 65. 10 208

Hurtownia fabrykatów włókienniczych zakupuje i sprzedaje. Marsz. Focha 28, I ptr. 10 294

Maszynę do cerowania worów w dobrym stanie kupi Młyn Obrzycko, pow. Szamotuły. 10301

Willę, dom, parcelę kupię. Of. „Głos Wielkopolski" nr 10790.

Naprawy zegarków wykonuje. Złoty łom kupuje Rakowski, Poplińskich 9, m. 7. 10441

Parafiny, każdą ilość, kupuję. Centrala Łożysk kulkowych, Ratajczaka 15 (Kino Apollo). 10313

Motory elektryczne nowe kupuje stale „Hatech". Walki Młodych 65. 10 184

Aparat do powiększeń oraz przybory fotograficzne kupię. Oferty Leszno, skrzynka pocztowa 65. 10628

Kreślarskie przybory, maszynę do rysowania ze stołem lub bez kupię. Oferty Leszno, skrz. poczt. 65. 10627

Kupię willę, ewentualnie uszkodzoną. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10656.

Gumę surowiec, kauczuk naturalny, kupujemy w każdej ilości. Getezet, plac Wielkopolski 5, tel. 18-18. 10745

Wosk, parafinę oraz wszelkie chemikalia zakupuje Hurtownia Drogeryjna w Poznaniu, ul. Półwiejska nr 39. 10753

Maszyny do pisania, liczenia, radioaparaty, lampy kupuje, sprzedaje „Radioma", Wrocławska 13 10611

Książki szkolne, naukowe, powieściowe kupuje Księgarnia Gierczaka, G. Wilda 59. 11139

Kupimy drut miedziany emaliowany od 0,08 do 0,2 mm. Zgłoszenia: P. Z. E. Siemens, Poznań, ul. Matejki 52. 10833

Worki nowe i używane, również podarte płachty nieprzemakalne kupuje: Poznańska Fabryka Worków, Poznań — Przemysłowa 33. telef. 18-45. 10660

Kawę surową, herbatę, korzenie oraz wszelkie towary kolonialne kupuje Hurtownia towarów spożywczych, Kazimierz Muzyk i Ska, Poznań, Wielkie Garbary 35, tel. 39-58. 9620

Woski wszelkiego rodzaju, w łuskach i blokach (parafina, cerezyna, stearyna, montan), w każdej ilości kupuję. Poznań, ul. Focha 137 m. 6. 10890

Ołówki, przybory szkolne, biurowe kupuje Księgarnia Gierczaka, G. Wilda 59. 11161a

Samochodowe części (Bosch, Deutz, Diesel, Deckel) kupuje M. Gruss, Poznań, ul. Dąbrowskiego 98 11189

Radioaparaty, lampy radiowe kupuje Radiomechanika, Walki Młodych 25 (św. Marcin). 10851

Sklep krótkich towarów, bielizny kupię, możliwie w centrum miasta. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10959.

Kupię maszynę do pisania z wałkiem ponad 60 cm. Wrocławska 32, m. 6. 10903

Kupię większą ilość cyny. Of.: „Głos Wielkopolski" nr 10887.

Korki kupuję — sprzedaję. K. Jeneralczyk, Poznań, Matejki 53, tel. 62-66. 10878

Klingerit, azbest kupuje „Hatech", Walki Młodych 65. 10201

Konia pociągowego kupi „Bewi" Poznań, Focha 137. 10891

Futro karakułowe lub silowe kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10917.

Kupię futro silowe lub inne. Walki Młodych 56 m. 9. 10932

Kupię kraty żelazne rozciągane na 2 okna wystawowe. Półwiejska 3 m. 7. 10945

Parcelę 10 mórg blisko Poznania, małym zabudowaniem, kupię. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10885.

Chemikalia oraz wszelkie surowce chemiczne kupuje „Farmachemia", Poznań, Libelta 11. Tel. 26-02. 11157

Radioodbiorniki, lampy, przyrządy pomiarowe, może być większa ilość, zakupi Radioekspert, Poznań, ul. Śniadeckich 1. 10845

Kupię ręczny warsztat tkacki. Zgłoszenia lub oferty piśmienne kierować: sklep spożywczy „Limpopo", ul. Dąbrowskiego, róg Jasnej. 10923

Wolne lokale

Ubikację suterynową na przemysł wynajmę. Zgłoszenia: Szwajcarska 25 m. 5. 10915

Duży lokal w suterynie do wynajęcia. Zgłoszenia: Górna Wilda 80 m. 2, w godz. od 13—15-tej. 10879

Szuka lokalu

Mieszkania 3 pokojowego w centrum pilnie poszukujemy. Oferty: Hurtownia Drogeryjna, ul. Półwiejska nr 39. 10755

Dwu do trzypokojowego z kuchnią za wynagrodzeniem szukam. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10849.

Samotna poszukuje pokoju umeblowanego lub bez mebli, z możliwością gotowania w Poznaniu. Oferty: Nowy Tomyśl, Apteka. 10824.

Pokoju luksusowego z wygodami, niekrępującego, możliwie w Śródmieściu, poszukuje pan. Cena obojętna. Oferty „Par", Ratajczaka 7. pod 653. 10934

2 pokoje samodzielne na biuro w okolicy Półwiejskiej — Ogrodowej poszukiwane. Oferty: Hurtownia Drogeryjna, ul. Półwiejska nr 39. 10754

Skład z mieszkaniem zamienię na 1 lub 2 pokojowe z kuchnią. Spieszne oferty „Głos Wielkopolski" nr 10854.

Mała rodzina poszukuje pokoju z kuchnią w okolicy Jeżyc. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10898.

Próżnej ubikacji na lokal handlowy poszukuję. Oferty: „Gł. Wielkopolski" nr 10905.

Student poszukuje pokoju. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10928.

Poszukuję lokalu na sklep delikatesów w śródmieściu. Zwrócę remont. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10907.

Teatr poszukuje pokoi umeblowanych (Jeżyce, Śródmieście) dla artystów. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10921.

Dzierżawy

Gospodarstwa 10—25 ha poszukuje dobry rolnik. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10912.

Wydzierżawię restaurację względnie przystąpię do spółki. Oferty: „Głos Wielkopolski" nr 10896.

Zguby

Zaginął pies, wilk — Lord, odprowadzić Wroniecka 16. — Nagroda. 10840

Zgubione prawo jazdy nr 356 na nazwisko Edmund Czechowski, Poznań, Wyspiańskiego 16, m. 4, unieważniam. 10665

Zgubione świadectwo czeladnicze i zaświadczenie R. K. U. unieważniam. B. Zieliński, Poznań, M. Focha 158. 10806

Zgubiłem dnia 24. wieczorem na Łazarzu czarne spodnie i kamizelkę, uczciwego znalazcę uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Ul. Tęczowa 30, m. 2. 10868

Unieważniam zgubioną kartę rejestracyjną nr 12345 na nazwisko Zygmunt Witkowski, zamieszkały w Kole, plac Wolności 19. k 618

Zaginione dowody osobiste na nazwisko Walenty i Zofia Musiał, Tomaszów Mazowiecki, unieważniam. k 617

Zgubioną w Wolsztynie kartę rejestracyjną nr 3009 na nazwisko Leonard Wróblewicz unieważnia się. k 615

Unieważniam skradzioną kartę rejestracyjną RKU Konin na dworcu kolejowym w Bydgoszczy na nazwisko Stefan Owczarek, Szarłatów, pow. Koło. 10872

Skradzione dokumenty, kartę rejestracyjną, unieważniam. Jan Graczyk, ur. 14. 1. 1923. 10877

Zgubiono legitymację S. O. K. na nazwisko Tadeusz Bartkowiak. Proszę o zwrot. Szamarzewskiego 22. 10880

Legitymację S. O. K. na nazwisko Tadeusz Bartkowiak nr 3508a unieważniam. 10881

Skradzione dokumenty osobiste na nazwisko Pelagia Kubala i córki Marii legitymację kolejową — unieważniam. 10895

Unieważniam zaświadczenie R. K. U. i dokumenty osobiste, które zostały mi skradzione, na nazwisko Mieczysław Powałowski, Poznań, Poznańska 58a. 10892

Zamiana

Radio prąd zmienny zamienię na stały lub uniwersalny. Rybaki 22 m. 7. 11169

Pieniądz

Wspólnika z kapitałem 250 do 400 tysięcy poszukuje koncesjonowane przedsiębiorstwo prowadzące prace zlecone przez Ministerstwo Przemysłu. Pożądana współpraca. Zgłoszenia pisemne „Par", Poznań, Ratajczaka 1, pod „Spółka". 10936

Zgubioną kartę rejestr., Kazimierz Kałek, ur. 29. 2. 1920 r., wydaną przez R. K. U. Szamotuły, unieważniam. 10941

Zgubiony dokument osobisty na nazwisko Jerzy Bembnista, Środa, Nowy Rynek 1, unieważniam. 10909

Poszukiwania

Anna Dochoń poszukuje córki Karoliny Dochoń i Walerii Bilewicz, które zostały wysiedlone z Brodów. Wschowa, ul. Cicha 1. k 621

Stanisław Hrusecki, zam. w Lisen nr 26, pow. Wschowa, poszukuje syna Władysława, lat 23, i córki Natalii, lat 15, oboje zabrani do Niemiec na roboty — pierwszy 2. 3. 42, druga 5. 7. 42 z Dubia. k 620

Różne

Kołdry, firany, przerabiam — szyję. Bandel, 27 Grudnia 12. 11168

„Radiożal", Zakład radiotechniczny. Naprawa radioodbiorników. Poznań, Patrona Jackowskiego 52. 10527

Maszyny do pisania przerabiam na układ polski nowymi czcionkami. W. Chrzanowski, plac Wolności 2. 10442

Kapelmistrz Sternalski, Kossaka 10. 10731

Remonty domów wykonuję, także kosztorysy, oszacowania, budowniczy. Oferty „Głos Wielkopolski" nr 10648.

Sylwester Rochowiak, fryzjer damski, Garncarska 1, m. 5. Otwarcie 2. 11. 1945. 10551

Znaczki polskie, zagraniczne, korzystnie kupisz Poznańska Filatelia, Armii Czerwonej 2. 10632

Grafologini! Przepowiada z pisma, z ręki, kart. Ul. Piaskowa 6/7, m. 1, suterena, Garbary. 10785

Zapowiedzi

Nr zapowiedzi 144/45. **Zapowiedź.** Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. szofer traktorów Czesław Polerowicz, stanu wolnego, zamieszkały w Jarocinie, syn zmarłego robotnika Michała Polerowicza, ostatnio zamieszkałego w Jarocinie, i żony jego Stanisławy, urodz. Sipówna, zamieszk. w Jarocinie; 2. Stanisława Jurczyńska, bez zawodu, stanu wolnego, zamieszkała w Bielawach, córka robotnika Józefa Jurczyńskiego i żony jego Elżbiety urodz. Kasperkowiak, obojga zamieszkałych w Bielawach — chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi winno nastąpić w Zarządzie Miejskim w Jarocinie, w czasopiśmie „Głos Wielkopolski", w Zarządzie Gminnym w Piaskach oraz w gromadzie Szelejewo. Piaski, dnia 3 października 1945. Urzędnik stanu cywilnego: Nowacki Fr. k 616

Spis zapowiedzi Nr 227/45. **Zapowiedź.** Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. kolejarz Marian Kurek, stanu wolnego, zamieszkały w Lutogniewie, syn niezamężnej Marii Kurek; 2. Jadwiga Talaga, bez zawodu, stanu wolnego, zamieszkała w Lutogniewie, córka rolnika Jana Talagi i jego małżonki Jadwigi z Jarmużków — chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Zarządzie Gminnym Krotoszyn, w Sołectwie Lutogniew i czasopiśmie „Głos Wielkopolski". Krotoszyn, dnia 18 października 1945. Urzędnik stanu cywilnego: Machowski. 10916

Nr listy zapow. 244/45. **Zapowiedź.** Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. mistrz kominiarski Wiktor Hildebrandt, stanu wolnego, zamieszkały w Wałbrzychu, ul. Armii Czerwonej 64b, poprzednio w Kielcach, syn mistrza szewskiego Feliksa Hildebrandta, zamieszkałego w Świnkowie i Franciszki z Ciemniaków, zmarłej w Wałkowie; 2. fryzjerka Cecylia Kubiak, stanu wolnego, zamieszkała w Krotoszynie, ul. Rawicka 2, córka rolnika Franciszka Kubiaka i tegoż małżonki Marii z domu Zydorek, zamieszkałych w Świnkowie, pow. krotoszyński, pragną zawrzeć związek małżeński. Ogłoszenie zapowiedzi winno nastąpić w Zarządzie Miejskim w Krotoszynie, w Zarządzie Miejskim w Wałbrzychu oraz w czasopiśmie. Krotoszyn, dnia 23 października 1945 r. Urzędnik Stanu Cywilnego, w zastępstwie: Patrias. k 624

Zapowiedź. Podaje się do ogólnej wiadomości, że 1. pracownik pocztowy Kazimierz Brodziński, stanu wolnego, zamieszkały w Buku, pl. Stanisława Reszki, przedtem w Ruchland (Górny Śląsk), syn rolnika Mariana Brodzińskiego, zmarłego i ostatnio zamieszkałego w Dąbkowie Parowym i jego żony Anny urodz. Wawrowska, zamieszkałej w Dąbkowie Parowym; 2. krawcowa Teresa Skiba, stanu wolnego, zamieszkała w Gostyniu, ul. Szeroka 8, przedtem Merzdorf (Niemcy), córka mistrza krawieckiego Józefa Skiby i jego żony Stanisławy urodz. Adamska, obojga zamieszkałych w Gostyniu, chcą zawrzeć związek małżeński. Obwieszczenie zapowiedzi nastąpić winno w Buku i w Gostyniu oraz w „Głosie Wielkopolskim". Gostyń, dnia 23 października 1945. Urzędnik Stanu Cywilnego, w zastępstwie: (—) Mrowiński. k 623

Urzędowe

Przetarg. Urząd Wojewódzki Poznański — Wydział Komunikacyjny, ogłasza przetarg pisemny nieograniczony na dostawę 3000 sztuk książek służbowych dla dróżników. Oferty wnieść należy do Urzędu Wojewódzkiego, pl. Kolegiacki nr 17, pok. 337, w zamkniętej i zalakowanej kopercie, zaopatrzonej w napis: „Oferta na dostawę książek służbowych dla dróżników". Do oferty dołączyć należy kwit na złożone wadium, wpłacone do Kasy Urzędu Skarbowego w wysokości 5% oferowanej sumy. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 5 listopada 1945 r. o godz. 12-tej w pokoju nr 337 w gmachu Urzędu Wojewódzkiego. Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta bez względu na wysokość oferty, jak również unieważnienia przetargu bez podania powodów. **Szczegółowe warunki:** 1. Dostawa obejmuje dostarczenie papieru, wydrukowanie i oprawienie 3000 sztuk książek służbowych dla dróżników, jak wzór. 2. Papier winien być biały, piśmienny nr 69c wzgl. podobny, okładka tekturowa, oprawa w całe płótno, kieszeń na trzeciej stronie okładki, zatyczka do ołówka i tasiemka czarna. 3. Format książki winien być 11,5×16,5 cm wzgl. trochę mniejszy, jeśliby to umożliwiło lepsze wyzyskanie papieru. 4. Objętość książki winna wynosić 152 strony, druk czarny. 5. Termin dostawy winien być jak najszybszy, nie może przekraczać dwóch miesięcy i zostanie uzgodniony z oferentem, który otrzyma zlecenie na powyższą dostawę. 6. Zapłata nastąpi natychmiast po ukończeniu dostawy w gotówce. 7. Po udzieleniu przybicia zostanie ze zleceniobiorcą spisana umowa o dostawę. k 632

Administracja: Ogłoszenia — Wyspiańskiego 10, I. Tel. 64-75, Konto PKO V-4499, Bank Społem 8. Kolportaż — Bukowska 3. Tel. 78-64. Konto PKO V-4400, Bank Społem 25.
Kolegium Redakcyjne przyjmuje w godzinach od 12-tej do 13-tej

Sekretariat Redakcji czynny codziennie od godziny 11-tej do 14-tej
Nadesłanych rękopisów Redakcja nie zwraca
Tel. Red. 62-70 (nocne 17-28 i 61-37) — Tel. Dyr. Delegatury 64-75 — Tel. Kolportażu 78-64

Redaguje Kolegium. Wydawca Spółdzielnia Wydawnicza „Czytelnik". Tłoczono w Drukarni św. Wojciecha pod Zarządem Państwowym w Poznaniu K—1391